

MEDYTACJE NA KAŻDY DZIEŃ



■ Wtorek, 1 kwietnia Ez 47,1-9.12

Była to woda do pływania, rzeka, której nie można było przejść. (Ez 47,5)

Czytanie z Księgi Ezechiela daje nadzieję każdemu, kto czuje się już znużony swoją wielkopostną drogą. Ezechiel w czasie wizji ogląda małą strużkę wody wypływającą spod progu świątyni. Nie wydaje się ona zbyt imponująca. Jednak prorok, prowadzony przez anioła, idzie za tą strużką dalej i dalej w dół jej biegu. Strumyk stopniowo pogłębia się i rozszerza, aż wreszcie staje się wielką rzeką.

To, co było kiedyś małym strumyczkiem, niesie teraz wielkie zasoby czystej wody, która daje życie pozbawionym go wcześniej obszarom.

Wizja ta niosła wspaniałą obietnicę Żydom przebywającym na wygnaniu w Babilonie – źródła wciąż biją w Jerozolimie! Bóg sprowadzi wygnańców z powrotem do domu i pozwoli im odbudować świątynię!

Ale jest to również obietnica dla każdego z nas, idących drogą Wielkiego

OD 1 DO 30 KWIETNIA

Postu – zwłaszcza jeśli czujesz się już zmęczony praktykami wielkopostnymi lub czujesz się tak, jak gdyby łaska Boga i Jego obecność były zaledwie nikłą strużką na pustyni.

Być może na tym etapie Wielkiego Postu trudno ci zobaczyć jakiegokolwiek owoce twoich wyrzeczeń i masz ochotę je porzucić. Jeśli tak jest, nabierz odwagi i daj Panu poprowadzić cię dalej! Chociaż wytrwanie w postanowieniach wielkopostnych nie jest łatwe, wiedz, że są one dla ciebie okazją, by wciąż na nowo polegać na łasce i mocy Boga.

Pomagają ci też przygotować się na radość Wielkanocy z jej obietnicą życiodajnej wody, która cię odświeży i odnowi twe siły.

Rozważ w skupieniu wizję Ezechiela i nabierz ducha. Zaufaj, że jeśli wiernie pójdziesz za Panem, On poprowadzi cię tam, gdzie „owoce się nie wyczerpują” (Ez 47,12) – ponieważ On sam będzie cię podtrzymywał!

„Jezu, bądź przy mnie na wielkopostnej drodze. Pomóż mi zaufać, że odnowisz moje siły, zgodnie z Twoją obietnicą”.

Ps 46,2-3.5-6.8-9
J 5,1-16

■ Środa, 2 kwietnia J 5,17-30

Syn nie może niczego czynić sam z siebie, jeśli nie widzi Ojca czyniącego. (J 5,19)